

(Il Tempo - A.Austini) Plan by zatrzymać klejnoty w rodzinie. Rozwija go Roma, czekając na nowe wskazówki od Pallotty: celem dyrektora sportowego Petrachiego, który wrócił do codziennej pracy w Trigorii, jest uniknięcie poświęcenia Zaniolo i/lub Pellegriniego na ołtarzu zysków kapitałowych. Od 1 czerwca do 31 sierpnia będzie można rejestrować w Lega wstępne porozumienia, niezależnie od wznowienia rozgrywek, a karty Zaniolo i Pellegriniego będą wpisane w bilansie na odpowiednio 4,2 i 5,2 mln euro. W przypadku ofert byłiby zatem dwoma najlepszymi elementami by naprawić stan konta, ale kierownictwo Giallorossich ocenia wszystkie alternatywne drogi.

Under, Kluivert, Schick, Florenzi, Nzonzi, Pastore, Perotti i Juan Jesus: zwłaszcza wokół tych nazwisk krążą ruchy Petrachiego, który może liczyć na wsparcie Franco Baldiniego, operacyjnego na rynku przynajmniej do momentu gdy Roma będzie w rękach Pallotty. W tym przypadku konsultant może pomóc w umieszczeniu jakiegoś gracza w Premier League: Under i Kluivert podobają się Arsenalowi i mogliby przynieść dyskretne zyski kapitałowe. Nowością są możliwe oferty z angielskich klubów za Schicka. Nie jest wcale pewnym, że Lipsk, którego awans do Ligi Mistrzów wciąż nie jest pewny, go wykupi. Dodatkowo jeśli odejdzie Negelsmann, trener Niemców, który naciskał w pierwszej osobie, aby sprowadzić Schicka do Bundesligi. Lipsk może wykupić Czecha za 29 mln euro, cena jest do negocjacji i Roma zaczyna mieć nadzieję, że może umieścić chłopaka w Premier League.

Przerwanie rozgrywek ligi francuskiej, z Rennes na trzecim miejscu i z awansem do Ligi Mistrzów, odnawia automatycznie wypożyczenie Nzonziego na kolejny sezon: o ile nie dojdzie do nieprawdopodobnego wznowienia Ligue 1, Roma jest pewna oszczędzenia ponad 7 mln euro brutto zarobków pomocnika. Teraz wysiłki koncentrują się na Pastore i jego potwornym wynagrodzeniu: około 8 mln euro brutto plus premie do 2023 roku. El Flaco miał zamiar przyjąć ofertę z Chin, zanim rozpoczęła się burza z koronowirusem, teraz wolałby zostać w Europie, ale w USA czeka na niego Inter Miami. Trwają prace nad definitywną sprzedażą: transakcja jest złożona Również Perotti ocenia kilka propozycji: Roma chciałaby go pożegnać rok przed zakończeniem kontraktu, który wygasa w 2021. Z kolei Juan Jesus, który odrzucił w styczniu ofertę z Dynamo Moskwa, nie zamierza odchodzić.

Wracając z kolei do graczy rozesłanych po wypożyczeniach, ocenia się przyszłość Florenziego. Jeśli nie w Valencii, który nie ma zamiaru go zatrzymać, to tak czy siak z dala od Romy: jest kolejnym możliwym zyskiem kapitałowym. Gonalons zostanie wykupiony przez Granadę w przypadku utrzymania klubu w La Liga (jest dziewiąty, 13 punktów nad trzecią od końca Mallorcą), tak samo Defrel, jeśli Sassuolo zostanie w Serie A. Tymczasem szuka się umieszczenia gdzieś Karsdorpa i Olsena, z kolei Coric, który zarabia 2 mln euro brutto, wróci z Almerii. Podsumowując, jest wiele do sprawdzenia, zanim będzie się zmuszonym zaakceptować oferty za Zaniolo i Pellegriniego (agenci i tak robią niezależnie od tego swoje ruchy). Niemożliwym będzie zrobić wszystko przed 30 czerwca, ale przy zablokowaniu finansowego fair play, Pallotta może też zaakceptować ogromną

stratę w bilansie, naprawić go i potem sprzedać Romę za cenę blisko tej ustalonej z Friedkinem przed tym jak już zamknięte porozumienie zostało wstrzymane. Klub został wyceniony na 700 mln euro: z Zaniolo i Pellegrinim wciąż w kadrze miałyby łatwiej nie oddalić się zbyt daleko od tej kwoty.

Autor: abruzzo